



DRUŻYNA ZABIEGANEGO SKARYSZEWA III PODCZAS I LIPSKIEJ ZADYSZKI

W sobotę w ramach obchodów Dni Lipska odbyła się I Lipska Zadyszka - czyli bieg na dziesięć kilometrów. Wcześniej zorganizowano także biegi dla dzieci. Straszny upał i bardzo ciężka wręcz trailowa trasa, bez cienia i z licznymi podbiegami dała się wszystkim we znaki. 27 stopni i prawie cały czas pod górkę, ok. 80% trasy leśno-polnym drogami spowodowało, że nie wszyscy ukończyli bieg, a nie obyło się również bez pomocy służb medycznych. Teren czyni z biegania zabawę pełną niespodzianek i tak też było i tym razem.

Ale po kolei.

O godz. 9 wystartowały biegi dzieci podzielone na 3 kat. wiekowe. Skaryszew reprezentowała na nich Zabiegana Amelka Karolak. Bardzo duża rozpiętość wieku (kl. 4-8) i jak się okazało brak podziału na dziewczęta i chłopców nie przeszkodziło jednak Amelce być 2 open i Najlepszą Dziewczyną Biegu ;) nagrodą był m.in. upragniony zegarek.

W Biegu głównym o godz. 10 wystartowało 151 osób - do mety nie dobiegło 10% tym bardziej cieszy, że my wszyscy daliśmy radę. Dziś każdy (no prawie każdy) dał z siebie wszystko, ponieważ walczyliśmy dla drużyny. Chłopaki pobiegli bardzo, bardzo dobrze, a gdyby nie mały wypadek nasz Kamil zajął by pewnie miejsce na

podium. Tym razem był 4 z czasem: 36,51, kolejny drużynowy wojownik Damian zameldował się na mecie jako 17 z czasem: 41.24, kolejny był Rafał - msc. 22 z czasem 43,49, dalej Radek z czasem 51.16.

Na msc. 65 uplasowała się Basia z czasem 51, 49 no i ja, która niestety nie dała z siebie wszystkiego i nie pobięła jak na ostatnich treningach - Anka msc. 82 ze słabym czasem 55.19. Ale zawsze twierdziłam, że nienawidzę biegać w upały i niestety dziś to potwierdziłam swoim czasem, do tego małe spotkanie z wystającym pniem no i masz babo placek ;). Ostatecznie WYWALCZYLIŚMY III MIEJSCE Z KTÓREGO BARDZO SIĘ CIESZYMY I JESTEŚMY DUMNI. Gdybyśmy my kobiety ;) pobięły ciut szybciej było by II - zabrakło nie wiele - 4 min i 15sek. Ale najważniejsze, że wszyscy zameldowaliśmy się na mecie i mimo drobnych wypadków nie przydarzyło nam się nam nic złego.

Autor: *Anna Karolak*